

MARIA HALAMSKA<sup>1</sup>

## PIĘĆ LAT W UE: STARE I NOWE PROCESY ZMIAN NA POLSKIEJ WSI<sup>2</sup>

**Abstrakt.** Artykuł jest próbą oceny zmian, jakie zaszły na wsi polskiej w ciągu pięcioletniego członkostwa w Unii Europejskiej. Zmiany, jakie niesie polskiej wsi przynależność do Unii Europejskiej, wpisują się w serię zmian, jakie dokonują się na polskiej wsi z przełomu lat 1970/1980 oraz zmian, będących efektem systemowej transformacji, zapoczątkowanej przez przełom 1989 roku. Patrząc z takiej perspektywy, wieś jawi się jako przestrzeń dynamiczna, a dokonujące się zmiany można podzielić na trzy rodzaje. Są to więc zmiany, które wpisują się w dotychczasowe procesy, zmiany, które dotychczasowe procesy korygują, oraz te, które nowe procesy zaczynają. Rozważania dzielą się na dwie części. W pierwszej ukazany jest wpływ członkostwa na długookresowe, już uprzednio istniejące procesy zmian: spowolnienie deruralizacji wsi i dualizacji rolnictwa, przyspieszenie dezagrarnizacji oraz restratyfikacji wsi. W drugiej wskazane są obszary, na których pojawiają się zjawiska nowe, przede wszystkim w świadomości społecznej (optymizm, ambiwalentna europeizacja) oraz regulacje, tworzące bazę dla nowej obywatelskości wsi.

**Słowa kluczowe:** członkostwo w UE, zmiana społeczna, proces społeczny, deruralizacja, dezagrarnizacja, restratyfikacja, nastroje społeczne, ambiwalentna europeizacja

### WPROWADZENIE: O ZŁOŻONEJ NATURZE ZMIANY SPOŁECZNEJ

Rzeczywistość społeczna, ta, która nas otacza i w której żyjemy, ma dwoistą naturę. Składa się ze statyki i dynamiki społecznej, trwania oraz zmiany. Dynamika i idące za nią zmiany mają różne nasilenie. Cechą społeczeństw nowoczesnych i ponowoczesnych jest ogromne przyspieszenie tempa zmian: zmiany w sposobach produkcji i w stylu życia ludzi zachodzą wielokrotnie w ciągu jednego pokolenia, co dla życia społecznego ma także negatywne konsekwencje.

<sup>1</sup> Autorka jest pracownikiem naukowym Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN (e-mail: m.halamska@uw.edu.pl).

<sup>2</sup> Główne tezy tego artykułu zostały przedstawione na międzynarodowej konferencji „Rolnictwo i obszary wiejskie – 5 lat po akcesji Polski do Unii Europejskiej” (Warszawa, 28–29 kwietnia 2009 r.) w referacie *Zmiany polskiej wsi w 5 lat po akcesji*.

Tradycyjną, bez mała definicyjną cechą wsi było wolniejsze zachodzenie zmian, co wynikało z cech kultury chłopskiej. I ten wpływ na tyle, na ile silna jest kultura ludowa, ciągle na wsi istnieje. Zmiany społeczne zachodzą tu wolniej niż w mieście.

Dynamika społeczna ma zmienny rytm, raz zwalnia, raz przyspiesza. Znaczne przyspieszenie przemian następuje w Polsce na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, a ich korelatem jest kryzys ekonomiczny i społeczny. Gwałtowną zmianę kulturową przynosi przełom polityczny 1989 roku, który owocuje przemianami w wielu dziedzinach życia społecznego przez całą następną dekadę. Następną wyraźną cezurą jest wejście Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku. Przedmiotem naszego zainteresowania są zmiany, jakie nastąpiły na wsi po tym właśnie 2004 roku. Jeśli jednak przyjrzymy się naturze cezury 2004 roku, to okaże się, że nie jest to cezura ostra. Przygotowania i oczekiwania na akcesję mamy już od momentu stowarzyszenia z UE, kiedy dokonany zostaje cały system regulacji prawnych, zmieniających reguły życia społecznego, na wieś płyną programy i środki pomocowe, a ludzie w podejmowanych decyzjach biorą pod uwagę przyszłe członkostwo. Jeśli zmianę społeczną zdefiniujemy podręcznikowo, to najogólniej jako różnicę między stanem systemu społecznego w jednym momencie ( $t_1$ ) i stanem tego systemu w innym momencie ( $t_2$ ), to problematyczne jest wyznaczenie owego momentu  $t_1$ . Członkostwo w UE oddziaływało już znacznie wcześniej na przemiany polskiej wsi, 2004 rok jest tylko datą umowną. Dodatkowym problemem jest brak odpowiednich badań przeprowadzonych właśnie w tych dwóch momentach. Gdy mówimy na przykład „tak jest teraz”, w istocie rzeczy posługujemy się danymi z lat poprzednich – 2007, 2008 roku.

Nie tylko intelektualnym, ale i praktycznym wyzwaniem jest jednak próba odpowiedzi na pytanie, jaka była siła i natura oddziaływania członkostwa w UE na przemiany, jaka była jego siła sprawcza zmian. I dalej – czy zmiany, jakie obserwujemy, są tylko efektem tego członkostwa? Wobec tego, co powiedziano wyżej, trudno byłoby tu dać jednoznacznie pozytywną odpowiedź, gdyż nauki społeczne, wobec wpływu wielu czynników wywołujących zmiany, rzadko posługują się wyjaśnieniami przyczynowo-skutkowymi. Będziemy wobec tego mówić raczej o członkostwie w UE jako korelacie zmian społecznych, zachodzących na wsi, a nie ich jedynej przyczynie. Uwagi na ten temat zostały podzielone na dwie części. Pierwsza obejmuje rozważania nad wpływem członkostwa na długookresowe, już uprzednio istniejące procesy, druga zaś wskazuje obszary, na których zaobserwować można nowe zjawiska.

## **DŁUGOOKRESOWE PROCESY PRZEMIAN POLSKIEJ WSI: KONTYNUACJA, ZATRZYMANIE CZY ODWRÓCENIE TENDENCJI?**

Nie ma rzeczywistości społecznej absolutnie stabilnej, choć mogą – jak w przypadku wsi – przez wieki dominować procesy trwania nad procesami zmian. Zachodzą na niej różnorodne, wolniejsze lub szybsze zmiany, z których część układa się w pewne ukierunkowane sekwencje, powiązane w sposób przy-

czynowo-skutkowy: procesy społeczne. W dość długiej – choć nie zawsze takiej samej – perspektywie czasowej na wsi polskiej zachodzą cztery wielkie procesy, zmieniające jej oblicze: deruralizacja, dezagraryzacja, dualizacja społecznych struktur produkcji w rolnictwie oraz restratyfikacja.

## Deruralizacja

Jest to proces odnoszący się do całego społeczeństwa, a polegający na stopniowym kurczeniu się udziału populacji wiejskiej w całej populacji narodowej. W 2002 roku, według Narodowego Spisu Powszechnego ludność wsi liczyła 14 619,7 tys. osób, co stanowiło 38,2% ludności kraju. W okresie 2002–2007, mimo spadku liczby ludności kraju, liczba ludności wiejskiej zwiększyła się i wynosiła 14 799 tys., co stanowiło 38,8% ludności ogółem. Jest to jeden z najwyższych wskaźników w Unii Europejskiej<sup>3</sup>. Taki udział ludności wiejskiej osiągnęła Polska w wyniku trwającej cały XX wiek deruralizacji: w latach 1910–1913 udział ludności wiejskiej na ziemiach polskich szacowany jest na 71,7%, w latach 1939–1941 – na 63,1%. Po wojennych migracjach i zmianach terytorialnych udział ludności wiejskiej wynosi w 1946 roku 66% i potem jej udział systematycznie choć wolno spada: w 1960 roku – do 51,7%, w 1970 – do 47,7%, w 1980 – do 41,3%, a w 1990 – do 38,2% [Frenkel 2004]. Od tego momentu proces deruralizacji zostaje w zasadzie zahamowany: przez całą dekadę lat dziewięćdziesiątych udział ludności wiejskiej utrzymuje się na podobnym, przekraczającym nieznacznie 38% poziomie, co potwierdza NSP w 2002 roku. Od 2002 do 2007 roku liczba ludności wiejskiej rośnie o ponad 120 tys. na skutek zmniejszenia liczby ludności kraju aż o 0,6 p.proc. i obserwujemy, na razie w krótkim czasie, proces reruralizacji, który jednak ma ambiwalentny charakter.

Ważne są bowiem elementy, składające się na proces zmian populacji wiejskiej. „W ujęciu demograficzno-bilansowym zmiany absolutnej liczby ludności wiejskiej stanowią wypadkową działania trzech grup czynników: ruchu naturalnego ludności wiejskiej, migracji wewnętrznych między miastem a wsią oraz migracji zagranicznych ludności wiejskiej, zmian w podziale administracyjnym kraju na miasta i wieś” [Frenkel 2005, s. 17] – tabela 1.

TABELA 1. Bilans ludności wiejskiej w latach 1991–2007 [tys. osób]

Wyszczególnienie	1991–2000	2000–2003	2004–2007
Zmiany liczby ludności	199,0	93,0	122,0
Elementy zmian:			
Przyrost naturalny	456,3	48,1	29,2
Saldo migracji wieś – miasto na pobyt stały	–364,2	58,7	157,2
Saldo migracji zagranicznych na pobyt stały	–17,1	–13,1	–22,8
Zmiany podziału administracyjnego	–103,0		–77,0 <sup>a</sup>

<sup>a</sup> Dla całego okresu 2000–2007.

Źródło: Frenkel [2005, s. 75, 2008, s. 177], *Rocznik demograficzny* [2008].

<sup>3</sup> Wśród „starych” państw członkowskich wyższymi wskaźnikami legitymowały się tylko Irlandia (41,2%) i Grecja (40,1%), a nowych – Słowenia (49,7%) i Słowacja (42,7%) [Halamska 2007a].

Po okresie wysokiego ujemnego salda migracji wieś – miasto tendencja ta słabnie od 1980 roku. Rok 2000 przynosi odwrócenie tej tendencji: na wsi mamy dodatnie saldo migracji wewnętrznych. Pojawiają się jednak migracje zagraniczne, w tym także na długotrwały pobyt czasowy, co do których istnieją tylko szacunki. Można przypuszczać, że w 2007 roku poza granicami kraju przebywało około 2 mln Polaków, z czego około 30% to mieszkańcy wsi. Izasław Frenkel sądzi, że gdyby przyjąć tak rygorystyczne kryterium, jakim posługują się NSP, tzn. liczyć tylko osoby faktycznie przebywające w miejscu zamieszkania, to „...absolutna liczba ludności wiejskiej w 2007 roku byłaby nie większa, a mniejsza niż w 2000 roku” [Frenkel 2008, s. 181]. Ważna jest także wewnętrzna dynamika procesu: po akcesji do UE rysujące się wcześniej tendencje mobilności przestrzennej, a więc migracje z miasta na wieś oraz migracje zagraniczne nasilają się.

Procesy demograficzne, także procesy mobilności przestrzennej, które leżą u podstaw deruralizacji kraju, to procesy, które nie zmieniają się szybko. Pięcioletnie członkostwo w UE nie zmieniło kierunku tych procesów, a jedynie wzmocniło tendencje rysujące się już od początku lat dziewięćdziesiątych. Zmiana roli poszczególnych czynników składających się na bilans ludności, w tym roli migracji zagranicznych, oznacza także poszerzenie perspektywy analizy, która z krajowej, staje się europejską.

## Dezagraryzacja

Jest to proces kurczenia się agrarności, czyli istotnego wpływu rolnictwa na gospodarkę i rolników na społeczeństwo. Także na gospodarkę i społeczeństwo wiejskie. Ten proces możemy obserwować od początku XX wieku, kiedy jego najczęściej spotykane miary: udział rolnictwa w tworzeniu PKB oraz ludności zatrudnionej w rolnictwie, systematycznie maleją<sup>4</sup>.

Szczególnej dynamiki nabrał ten proces po 1990 roku. W 1992 roku jego udział wynosił 7,2%, w 1996 – 6,2%, w 2002 – 3,1%, w 2004 – 4,1%, w 2008 – około 4%<sup>5</sup>. Udział rolnictwa w tworzeniu PKB po wejściu Polski do UE stabilizuje się na poziomie około 4%. Inną miarą agrarności społeczeństwa i wsi jest odsetek zatrudnionych w rolnictwie czy też odsetek utrzymujących się z rolnictwa, słowem – odsetek populacji kraju lub wsi w istotny sposób związanych z rolnictwem. Tu jednak napotykamy na pewien problem, ponieważ różnice w szacunkach, określających udziały populacji z różnych racji związanej z rolnictwem, są znaczne.

Trudności z określeniem agrarności wsi i społeczeństwa polskiego wynikają z różnych kryteriów, według których definiowana jest rolniczość. I tak w NSP w 2002 roku wyróżnia się tu kategorię ludności rolniczej, tzn. ludności w gospodarstwach domowych z użytkownikiem gospodarstwa rolnego, co przecież nie oznacza, że są to rolnicy. Tak rozumiana ludność rolnicza stanowiła 27,4% ludności Polski i 71,5% ludności wsi. Ale związki z rolnictwem można określić tak-

<sup>4</sup> Warto odnotować, że jednocześnie te wskaźniki są często używane jako miary rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

<sup>5</sup> Byłoby rzeczą interesującą ukazanie, jak duży jest to udział w PKB wytworzonym na obszarach wiejskich albo przez ludność wiejską. Takie dane jednakże nigdy nie były publikowane.

że w inny sposób: poprzez pracę w gospodarstwie albo dochody z rolnictwa. Za sięg agrarności będzie inny. Więcej, będzie on inny także w obrębie poszczególnych kryteriów, w zależności od ich mniejszej czy większej restrykcyjności<sup>6</sup>.

Pojęcie „agrarności” jest nieostre, płynne, co oznacza, że możemy ją zawrzeć tylko w pewnych granicach: maksymalnej oraz minimalnej. Dobrze ilustrują to dane na temat związków z rolnictwem poprzez dochody. Z pracy w rolnictwie utrzymuje się około 7% ludności Polski i (17% ludności wiejskiej), lecz jeśli pod uwagę weźmie się utrzymujących się także z rent i emerytur rolniczych, to ten udział wzrośnie do około 15% w skali kraju (i 38% na wsi). Niezależnie jednak od tego, jakim posługiwalibyśmy się kryterium, analiza ukazuje kurczenie się agrarności czy inaczej – proces dezagrarnizacji. Dynamika tego procesu nabiera tempa w okresie transformacji. Rytm dezagrarnizacji odnotowują statystyki, sondaże, badania socjologiczne. Według tych ostatnich, udział dwóch kategorii, to jest właścicieli gospodarstw i robotników rolnych, w strukturze społecznej Polski sukcesywnie maleje, co wykazują badania z okresu 1982–2002. Przełomowe znaczenie miały tu pierwsze lata rozwoju gospodarki rynkowej, kiedy kategoria rolników – użytkowników gospodarstw zmniejszyła się z 23,5 do 12,2% [Domański 2004, s. 218].

Proces dezagrarnizacji postępuje także po 2000 roku. Dynamikę tego procesu za Izasławem Frenklem możemy szczegółowo prześledzić na podstawie danych BAEL (tabela 2). Między 2000 a 2007 rokiem udział pracujących w rolnictwie spadł o 4 p.proc., na wsi – o 10,2 p.proc. Wejście do UE oznacza wyraźne przyspieszenie procesu: w okresie czterech lat poprzedzających średnioroczne tempo spadku zatrudnienia w rolnictwie wynosiło 0,1 p.proc. a na wsi 0,45 p.proc., natomiast po wejściu dynamika wyraźnie wzrosła – do 0,75 p.proc. rocznie, a na

TABELA 2. Dynamika dezagrarnizacji w latach 2000-2007

Wyszczególnienie	Pracujący w rolnictwie			
	ogółem		w tym na wsi	
	w tys.	% pracujących	w tys.	% pracujących
2000	2715	18,7	2525	45,5
2003	2497	18,3	2301	43,7
2004	2472	17,9	2272	42,5
2007	2239	14,7	2058	35,3
Średnioroczne tempo spadku				
2000–2003		0,1 p.proc.		0,45 p.proc.
2004–2007		0,75 p.proc.		1,8 p.proc.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Frenkla [2008, s. 191].

<sup>6</sup> I tak w przypadku: kryterium „posiadanie gospodarstwa rolnego” – „rolniczość” Polski wahać się będzie od 22% gospodarstw domowych, w skład których wchodzi użytkownik jakiegoś gospodarstwa rolnego, do 6,8% gospodarstw domowych, w skład których wchodzi użytkownik gospodarstwa rolnego większego niż 1 ha i produkującego głównie na rynek; „praca w rolnictwie” – od 32,2% wnoszących jakikolwiek wkład pracy do gospodarstwa rolnego do 11,6% pracujących stale lub wyłącznie w gospodarstwie w wymiarze większym niż 3 godziny dziennie; „dochody” – od 17,9% ludności osiągającej jakiegokolwiek dochody z pracy w rolnictwie lub pochodne tego faktu do 7,2% ludności osiągającej dochody głównie z aktualnej pracy w rolnictwie [Halamska 2005].

wsi do 1,8 p.proc. Potwierdzają to inne dane BAEL: w 2007 roku wśród ludności wiejskiej w wieku 15 lat i więcej ludność rolnicza stanowiła tylko 46%, choć w 2003 roku było jej jeszcze 51%. Tę tendencję potwierdzają wyniki reprezentacyjnych badań ankietowych: w 2007 roku gospodarstwa domowe na wsi posiadające gospodarstwo rolne stanowiły po raz pierwszy mniejszość.

Trzeba też wziąć pod uwagę fakt, że dezagraryzacja jako proces może być rozpatrywana co najmniej w dwóch wymiarach: obiektywnym i subiektywnym. Ten pierwszy jest analizowany na poziomie takich faktów, jak zatrudnienie w rolnictwie czy dochody z rolnictwa, drugi zaś na poziomie świadomości społecznej, czego przejawem jest identyfikacja z rolniczością i „agrарystyczny” sposób postrzegania świata. Te dwa wymiary procesu dezagraryzacji mają odmienną dynamikę, a procesy w sferze świadomości zachodzą ze znacznym opóźnieniem w stosunku do procesów opisywanych przez wskaźniki ekonomiczne.

### **Dualizacja rolnictwa**

Jest to specyficzny, przebiegający według biegunowego wzoru proces zmian struktur produkcyjnych w rolnictwie. Nie jest to tylko „techniczny” proces zmian struktury obszarowej gospodarstw, gdyż proces ten ma obszerny kontekst społeczny i konsekwencje podobnej natury. W początkach XX wieku francuski historyk Marc Bloch wykazał, że struktura rolna jest zwierciadłem gospodarczej i społecznej historii kraju. Patrząc na polskie rolnictwo, odnajdujemy głębokie bruzdy przez nią wryte. Różnice regionalne przypominają o XIX-wiecznych rozbiorach i XX-wiecznych zmianach granic. Czterdziestopięcioletni epizod realnego socjalizmu też zostawił swoje ślady w postaci specyficznych form organizacji produkcji, specyficznie ukształtowanego otoczenia rolnictwa, specyficznych mechanizmów funkcjonowania prywatnego rolnictwa w centralnie sterowanej gospodarce socjalistycznej. Zapoczątkowana w 1989 roku transformacja systemowa rozpoczęła w rolnictwie serię zmian o różnym charakterze. Szczególnie ważne były dwie ich serie: w strukturze własności ziemi i władania nią oraz w strukturze gospodarstw rolnych i sposobach ich funkcjonowania.

W dekadzie lat dziewięćdziesiątych istotne zmiany nastąpiły w strukturze własności i władania ziemią. Największe zmiany zaszły w sektorze państwowych gospodarstw rolnych, które od 1992 roku były prywatyzowane. Na bazie niegdysiejszych państwowych gospodarstw rolnych, poprzez sprzedaż lub dzierżawę, powstały gospodarstwa prywatne, choć nie są to jeszcze struktury w pełni ustabilizowane. Tylko niewielka część użytków rolnych – 933,5 tys. ha, to jest 5,5% – była zagospodarowana przez sektor publiczny. Wchodząc do UE, struktura władania użytkami rolnymi miała już wyraźny zarys, a praktycznie całe rolnictwo polskie jest rolnictwem prywatnym. Gospodarstwa sektora prywatnego w 2002 roku użytkowały 15 965,8 tys. ha, to jest 94,5% użytków rolnych kraju, a użytkownikiem dominującym były indywidualne gospodarstwa rolne, gospodarujące na 87,9% użytków rolnych kraju. Indywidualne gospodarstwa rolne podlegają przy tym nieustannym zmianom, o zmiennym rytmie i zakresie. Pierwsza wyraźnie rysująca się tendencja to stały, chociaż wolny, spadek liczby gospodarstw, co pociąga za sobą zmiany ich struktury obszarowej.

Ten powolny spadek występował już w okresie 1950–1988, kiedy to odnotowujemy ubytek 434,8 tys., to jest 14,6% gospodarstw. Rytm zmian struktury obszarowej zwiększa się między 1988 a 2002 rokiem. Znika około 216 tys. gospodarstw, to jest około 10% [Halamska 2007a].

Od początku lat dziewięćdziesiątych obserwujemy także inny proces: odchodzenia pewnych gospodarstw od produkcji towarowej, a także w ogóle od produkcji rolnej jako takiej. Rolnictwo wyraźnie rozpada się na dwa bloki: rolniczych gospodarstw towarowych i gospodarstw prowadzonych czy tylko istniejących z innych względów. Oznacza to, że gospodarstwa te funkcjonują według dwóch odmiennych modeli agrarnych. Dwie serie zmian – dotyczących integracji z rynkiem oraz zmian obszaru gospodarstwa, współgrają ze sobą. Związki z rynkiem umacniają przede wszystkim gospodarstwa największe i ekonomicznie najsilniejsze, dążąc do powiększenia obszaru, majątku gospodarstwa i intensywności produkcji, gospodarstwa znajdujące się na „wznoszących się trajektoriach”. Na drugim biegunie mamy osłabienie związków z rynkiem i odchodzenie od komercyjnej logiki funkcjonowania, co obserwujemy przede wszystkim w gospodarstwach drobnych, które upraszczają i ograniczają produkcję oraz dążą do redukcji obszaru. To gospodarstwa sytuujące się na „schyłkowych trajektoriach”, ulegające marginalizacji.

Jakie korekty do tego procesu wprowadza okres poakcesyjny? Zilustrujmy to dynamiką zmian struktury gospodarstw między 1996 a 2002 oraz 2003 i 2007 rokiem (tabela 3). Liczba gospodarstw systematycznie spada, a dynamika tego spadku jest wyraźnie wyższa po 2003 roku. Imponująca jest dynamika spadku gospodarstw najmniejszych, spada także liczba gospodarstw drobnych (1–5 ha), gdzie obserwujemy zmianę tendencji, gdyż do 2002 roku liczba tych gospodarstw rosła. Rośnie grupa gospodarstw dużych, powyżej 20 ha (zajmująca 55,3% UR, choć tempo jej wzrostu słabnie. Wewnątrz tej ostatniej grupy zachodzą specyficzne zmiany: obszar użytków rolnych w latach 2002–2007 pozostaje praktycznie bez zmian, natomiast następują przemieszczenia wewnętrzne: największe gospodarstwa – powyżej 50 ha, tracą około 250 tys. ha (5,5%) swej powierzchni w 2002 roku na rzecz gospodarstw 20–50 ha [Poczta 2008].

Czy oznacza to zakłócenia w przebiegającym do tej pory, bez mała modelowo, procesie dualizacji rolnictwa? Wiele na to wskazuje, ponieważ słabnie tempo wzrostu gospodarstw największych i następuje powrót niektórych drobnych gospodarstw do produkcji rolnej, której uprzednio zaniechały. To ostatnie zjawisko zapewne trzeba wiązać z dopłatami bezpośrednimi. Zahamowanie wzrostu gospodarstw największych, a przede wszystkim wzrostu udziału ziemi w ich władaniu jest jednak skutkiem wyczerpania się reprivatyzowanej ziemi popegeerowskiej, co oznacza, że proces ten będzie przebiegał albo znacznie wolniej, albo też zostanie zahamowany.

Nie ulega wątpliwości, że w rolnictwie polskim dokonują się systematyczne, acz powolne zmiany, a jego różne struktury produkcyjne usiłują znaleźć optymalne miejsce w nowej rzeczywistości ekonomicznej. Proces dualizacji rolnictwa polskiego już nastąpił. Mamy niewielką grupę gospodarstw – przedsiębiorstw

TABELA 3. Dynamika zmian struktury gospodarstw w latach 1996–2007

Wyszczególnienie	1996	2002	2007
	Stan liczebny [tys.]		
Gospodarstwa rolne	3066,5	2933,2	2579,2
w tym bez działalności rolniczej	303,1	755,6	188,2
do 1 ha	1019,7	977,1	771,1
1–5 ha	1130,0	1146,9	1036,9
5–20 ha	828,0	693,5	644,3
20 i więcej	88,4	115,8	126,8
Dynamika 1996 rok = 100			
Gospodarstwa rolne	100	95,7	84,1
w tym bez działalności rolniczej	100	249,3	62,1
do 1 ha	100	95,8	75,6
1–5 ha	100	85,7	80,3
5–20 ha	100	83,4	77,9
20 i więcej	100	131,0	143,4
Dynamika średnioroczna [p.proc.]			
		1996–2002	2003–2007
Gospodarstwa rolne	100	(-07)	(-1,2)
w tym bez działalności rolniczej	100	(+25)	(-37,4)
do 1 ha	100	(-0,7)	(-4,9)
1–5 ha	100	(-0,25)	(-1,9)
5–20 ha	100	(+2,9)	(-1,1)
20 i więcej	100	(+5,2)	(+2,5)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Dzuna [2008, s. 98].

rynkowych i o wiele liczniejszą grupę drobnych, quasi-gospodarstw chłopskich, spożywczych, socjalnych, „gospodarstw na przeżycie” i gospodarstw pomagających przeżyć. Dalsza rola tych gospodarstw zależy od tego, czy polityka traktować je będzie jako specyficzne struktury socjalne czy też jako aktywny element nowego rozwoju wiejskiego.

## Restratyfikacja

Jest to proces zmian struktury społecznej wsi, przynoszący także zmiany hierarchii warstwowych w jej obrębie. To również proces trwający od dawna, od czasu, gdy proporcje ludzi utrzymujących się z rolnictwa zaczęły maleć. Znaczący dla zmian był okres PRL – ekstensywnej industrializacji, której nie towarzyszyła urbanizacja. Wielokrotnie opisywane różnicowanie struktury społecznej wsi stało się faktem, a emblematycznym efektem tego procesu stała się liczna grupa chłopów – robotników. W okresie transformacji systemowej obserwujemy zanikanie tej grupy. Według obliczeń Andrzeja Kalety, w 1975 roku mieliśmy 30% rolników dwuzawodowych, w 2002 – tylko 5% [Kaleta 2005]. Równolegle pojawia się drugi mechanizm – mechanizm wielozawodowości, polegający na szukaniu dodatkowych dochodów zarówno przez ludność rolniczą, jak i nierolniczą. Wynika to z tzw. wielofunkcyjnego rozwoju wsi (lokalizacja różnej drobnej wytwórczości oraz usług) oraz wielofunkcyjności rolnictwa, mającego pełnić nie tylko produkcyjne funkcje. Trzecim mechani-



zmom o bardzo doniosłych konsekwencjach jest kurczenie się grupy rolników. To kurczenie na dwa wymiary: fizyczny, przejawiający się zmniejszeniem bezwzględnego i względnego wkładu w strukturę społeczną, oraz symboliczny, polegający na tym, że rolnik odarty z mitu żywiciela narodu przestaje być centralną figurą wsi<sup>7</sup>.

Skoncentrujemy się tutaj na przedstawieniu zmian składu społeczno-zawodowego wsi społecznej, struktury wykształcenia oraz dochodów.

Najogólniej rzecz biorąc, ludność wiejską można podzielić na ludność rolniczą i nierolniczą, która zaczyna dominować w strukturze. Według sukcesywnych badań CBOS, w 1999 roku 37% wiejskich gospodarstw domowych nie posiadało ziemi, w 2002 roku było ich 34%, w 2007 roku – 60,2% [Radziejowska 2008a, CBOS]. Jest to zapewne zachowanie werbalne, oddające zmiany w świadomości społecznej, gdyż trudno uwierzyć w zmianę o 26 p.proc. w ciągu zaledwie 5 lat. Potwierdza to zresztą liczba istniejących gospodarstw rolnych, których w statystykach w 2007 roku było ciągle 2579 tys.<sup>8</sup>, a ich liczba od 2002 roku zmalała o ponad 350 tys. (tabela 3). Dane z lat 2003–2007, pochodzące z reprezentatywnych badań ankietowych, potwierdzają kurczenie się kategorii zawodowych związanych z rolnictwem, wzmocnienie kategorii utrzymujących się z pracy poza rolnictwem, spadek udziału emerytów i rencistów (tabela 4). To ledwie rysujące się tendencje, ale nadszedł czas, że wieś przestaje być definiowana przez rolnictwo i rolników.

TABELA 4. Struktura gospodarstw domowych na wsi według grup społeczno-ekonomicznych w latach 2003–2007 [%]

Grupa społeczno-ekonomiczna	2003	2005	2007
Pracownicy	28,7	30,2	36,0
Rolnicy	11,3	11,7	12,0
Pracownicy użytkujący gospodarstwo rolne	11,3	10,2	8,5
Emeryci i renciści	39,4	38,0	35,1
Pracujący na własny rachunek	5,1	4,8	4,6
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	4,2	5,0	3,7
N – wielkość próby wiejskiej	1328,00	1280,00	1879,00
% próby ogólnopolskiej	32,97	32,87	33,96

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Diagnozy społecznej* [2003, 2005, 2007].

Nowa postać struktury społecznej, charakterystycznej dla społeczeństwa ponowoczesnego, jest w trakcie wykluwania się (tabela 5). Ilustrują to badania CBOS *Jak nam się żyje* z 2007 roku<sup>9</sup>. Wraz z kurczeniem się grupy rolników

<sup>7</sup> Według badań nad hierarchią zawodów, w 2006 roku plasuje się on ciągle na wysokim, piątym miejscu.

<sup>8</sup> Gdyby owe 2500 tys. gospodarstw pomnożyć przez przeciętnie 3 osoby w gospodarstwie domowym, to gospodarstw domowych z gospodarstwem rolnym byłoby na wsi ciągle więcej niż połowa.

<sup>9</sup> Na licznej, bo wynoszącej 38 866 losowej próbie dorosłych Polaków. Próba wiejska liczyła 14 452 osoby.

i robotników na wsi przestają dominować kategorie związane z pracą fizyczną, stanowiąc w sumie 1/4 populacji mieszkającej na wsi, co zapewne będzie miało wpływ na zmianę systemu wartości ludności wiejskiej.

TABELA 5. Hipotetyczna struktura społeczno-zawodowa wsi w 2007 roku

Autoidentyfikacja z proponowaną grupą społeczno-zawodową	%	Nowe (hipotetyczne) grupy stratyfikacyjne
Wieś	100,0	
Rolnicy indywidualni i pomagający członkowie rodzin	13,0	Rolnicy
Kadra kierownicza, specjaliści, zawody twórcze, kierownicy	4,0	Nowa klasa średnia
Właściciele prywatnych firm, sklepów, agenci	3,0	Stara klasa średnia
Pracownicy administracyjno-biurowi, specjaliści niższego szczebla	7,0	Wyższa kategoria pracowników fizyczno-umysłowych
Pracownicy fizyczno-umysłowi, pracownicy sklepów, listonosze	8,0	Niższa kategoria pracowników fizyczno-umysłowych
Emeryci i renciści	27,0	Emeryci i renciści
Robotnicy wykwalifikowani	11,0	Robotnicy wykwalifikowani
Robotnicy niewykwalifikowani	6,0	Robotnicy niewykwalifikowani
Bezrobotni	9,0	„Przejściowa grupa transformacyjna”
Inne: uczniowie i studenci, gospodynie domowe	12,0	Inne

Źródło: Fedyszak-Radziejowska [2008, s. 62] i opracowanie własne.

Pojawia się dość liczna kategoria pracowników fizyczno-umysłowych, związanych z szeroko pojmowaną sferą usług, oraz – na razie „cienka” – warstwa tzw. klasy średniej. Tu warto odnotować dość liczną obecność tzw. nowej klasy średniej.

Struktura społeczna wsi jest w trakcie zmiany, dokonuje się jej restratyfikacja. Pojawiają się w niej „przejściowe grupy transformacyjne” o niejasnej, ambiwalentnej pozycji w strukturze<sup>10</sup>. Taką grupą są bezrobotni, łącznie z „zawodowymi bezrobotnymi” – grupa, której wielkość zmienia się wraz z koniunkturą gospodarczą (na którą ma oczywiście wpływ obecność w UE) oraz której część pracuje w tzw. szarej strefie. Drugą taką grupą są „quasi-chłopi” – grupa użytkowników drobnych gospodarstw rolnych, którzy gros dochodów czerpią ze źródeł pozarolniczych, dla których jednak posiadanie gospodarstwa rolnego jest

<sup>10</sup> Odwołano się tu do koncepcji Artana Fugi, który stwierdza, że to grupy, znajdujące się w pół drogi między miastem a wsią. „...są społeczno-kulturowym produktem transformacji, a w konsekwencji są niestabilne, płynne, otwarte na inne grupy w trakcie konstituowania się i rozpadu. To jednocześnie grupy „same w sobie” i w trakcie stawiania się kimś innym, tzn. w trakcie utożsamiania się z innymi grupami bardziej stabilnymi i bardziej tradycyjnymi. Są to więc grupy w trakcie przekształcania się, dynamiczne, kipiące energią, posiadające podwójną lub potrójną tożsamość społeczną w trakcie tworzenia się. Jest oczywiste, że nie mają one wyraźnie zakreślonych granic, a ich zasięgi często pokrywają się. Status społeczny jednostek, będących członkami tych grup, jest prowizoryczny, a same jednostki łatwo mogą te grupy opuścić i zintegrować się z innymi grupami” [Fuga 2007, s. 377]. Jako przykłady takich grup w Albanii Fuga podaje: chłopów – emigrantów, chłopów – nowych mieszczuchów, wiejskich handlarzy oraz wirtualnych właścicieli ziemi. Wskazuje na funkcję tych grup w pojawiających się konfliktach społecznych, rolę w kreowaniu braku społecznej równowagi, a w konsekwencji – stanowiących zagrożenie dla stabilności instytucji społecznych i politycznych.

ważnym elementem samoidentyfikacji. Trzecią taką grupą są emigranci – zarówno ci, którzy wyjechali na długi okres, jak i stali uczestnicy regularnych migracji sezonowych. Jest to grupa dość znaczna, bo o tym, że ktoś z rodziny pracował w 2007 roku za granicą w badaniach CBOS w 2007 roku informowała prawie co dziesiąta rodzina wiejska. Grupa emigrantów wiejskich, najczęściej czasowych, wyraźnie wzrosła po wstąpieniu Polski do UE. Grup tych nie odnajdziemy w klasycznych kategoriach, opisujących strukturę społeczną, ale ich obecność jest w społecznej świadomości zarejestrowana i przekłada się na percepcję społecznych hierarchii na wsi.

Drugim ważnym czynnikiem restratyfikacji wsi są bardzo szybkie zmiany poziomu wykształcenia ludności wiejskiej (tabela 6). Szybko rośnie grupa ludzi z wykształceniem średnim i wyższym niż średnie. Choć ciągle najpowszechniejsze jest wykształcenie podstawowe (gimnazjalne, podstawowe i niższe – 36,5%), już co trzeci mieszkaniec wsi legitymuje się wykształceniem średnim i wyższym niż średnie.

TABELA 6. Struktura wykształcenia mieszkańców wsi w latach 1988–2007 [%]

Poziom wykształcenia	1988	2002	2004	2007
Podstawowe i niższe <sup>a</sup>	60,9	44,0	40,7	36,5
Zasadnicze zawodowe	24,2	29,2	29,4	30,5
Średnie	13,1	22,4	24,5	25,7
Wyższe	1,8	4,3	5,4	7,2

<sup>a</sup> W 2007 roku: gimnazjalne i niższe.

Źródło: Frenkel [2004, 2008].

Po wejściu do UE ta obserwowana już od początku transformacji tendencja (ani jej siła) nie uległa zmianie. Zmiana struktury wykształcenia jest przy tym bardzo ważna, gdyż wykształcenie jest czynnikiem bardzo silnie różnicującym status społeczny, pozycję materialną, a także wpływającym na opinie, postawy i zachowania. Oznacza to, że na wsi nasila się te inne, wyłamujące się z wiejskich norm i standardów. Naruszy to z pewnością społeczną spójność wsi tym silniej, że na podział według poziomu wykształcenia nakłada się podział generacyjny – wykształcenie zdobywają ludzie młodzi.

Wieś zawsze była zbiorowością zróżnicowaną majątkowo. Nie inaczej jest i teraz, choć podstawowe jest zróżnicowanie między miastem a wsią – przeciętne dochody na wsi to około 2/3 przeciętnych dochodów w mieście. Podobnie jak w całym kraju dochody te rosną – w latach 2005–2007 nieco szybciej niż w poprzednim okresie, a nieco szybszy wzrost dochodów wsi ukazuje lekko malejący dysparytet dochodowy (tabela 7). Zróżnicowanie dochodów na wsi (jeśli wziąć wskaźnik „dochody na jednostkę ekwiwalentną”) nie jest wysokie i od 2000 roku utrzymuje się na podobnym poziomie. Członkostwo w UE przyspieszyło tempo wzrostu dochodów w ogóle – silniej na wsi niż w miastach. Szczególnie duże znaczenie miała dla poprawy sytuacji dochodowej rolników, co jednak z uwagi na niewielki udział dochodów z rolnictwa, nie mogło znacząco zaważyć na dochodach wsi. Na popra-

wę sytuacji dochodowej ludności wiejskiej i rolników wskazuje także kurczenie się obszarów ubóstwa w latach 2004–2006. Dochody wsi, często jednej rodziny wiejskiej, pochodzą z wielu źródeł: w 38% pochodziły z pracy najemnej, w 15% – z rolnictwa, w 8% z biznesu pozarolniczego, w 37% – ze świadczeń społecznych i socjalnych [Zegar 2008].

TABELA 7. Ewolucja dochodów na wsi w latach 2003–2007

Wyszczególnienie	2003	2005	2007
Wysokość dochodów na gospodarstwo domowe [zł]	1887	2122	2399
Dochody wiejskich gospodarstw domowych (dochody ogółem = 100)	90,2	89,6	91,5
Zróżnicowanie decylogowe gospodarstw domowych na jednostkę ekwiwalentną	–	4,86	5,13
	3,72	3,54	3,41

Źródło: *Diagnoza społeczna* [2003, 2005, 2007], Zegar [2008].

Wyraźnie natomiast wzrosły dochody rolników. Trudno tu znaleźć w pełni porównywalne dane, dotyczące tej dynamiki. W cytowanych już *Diagnozach* znajdujemy, że w 2005 roku dochody rolników na jednostkę ekwiwalentną wynosiły 702 zł, wobec 794 zł na rodzinę wiejską, a w 2007 roku odpowiednio 908 i 914 zł. Miarą zmiany, jaka się tu dokonała, jest fakt, że przeciętne dochody rolniczego gospodarstwa domowego, według *Diagnozy społecznej* [2007], wynoszą 2491 zł i są wyższe nie tylko od dochodów wiejskiego gospodarstwa domowego (2195 zł), ale też od przeciętnego gospodarstwa domowego w Polsce! Oznacza to zmiany w hierarchii zamożności wsi i poprawę samopoczucia rolników, co odnotowują badania CBOS [CBOS 2008/89]. Dochody tej grupy są także najsilniej wśród innych grup gospodarstw domowych zróżnicowane (w grupie gospodarstw domowych zróżnicowanie wynosi 7,61).

Mimo lepszego samopoczucia wieś jednak nie czuje się zamożna: 64% mieszkańców wsi uważa się za ludzi ubogich [*Diagnoza społeczna...* 2007, s. 292]. Nie jest to bezzasadne, gdyż wszystkie wskaźniki: ubóstwa relatywnego (25,8%, wobec 12,7%), ustawowego (22,6%, wobec 10,5%) oraz minimum egzystencji (12%, wobec 5,2%) są ciągle dwukrotnie wyższe niż w mieście [Zegar 2008, s. 26].

Proces restratyfikacji polskiej wsi nabrał tempa w okresie transformacji systemowej, a obecny okres oznacza jego kontynuację. Struktura społeczna polskiej wsi zmierza w kierunku struktury społeczeństwa ponowoczesnego, czego tu wyrazem jest między innymi fakt, że maleją niektóre dystanse w stosunku do miasta (wykształcenie, dochody). Członkostwo w UE podtrzymuje tempo tej restratyfikacji, a wyraźny jego wpływ odnotowujemy na zmianę pozycji dochodowej rolników oraz pojawienie się niektórych „grup przejściowych” – zjawiska współdecydujące o procesie restratyfikacji.

## NOWE TENDENCJE: ZMIANY NASTROJÓW, STABILIZACYJNE FUNKCJE REGULACJI, AMBIWALENCJE EUROPEIZACJI

W najnowszych opracowaniach jako najbardziej spektakularne przytacza się zmiany nastrojów i opinii mieszkańców wsi. Z cytowanych już wielokrotnie badań CBOS z 2007 roku wynika, że mieszkańcy wsi z malkontentów przekształcili się w zbiorowość bez mała optymistów, o podobnym rozkładzie zadowolenia/niezadowolenia z życia i zarobków jak zbiorowość miejska (tabela 8).

TABELA 8. Ewolucja nastrojów wsi i rolników w okresie 1999–2007 [%]

Czy obecnie Pana(i) rodzinie żyje się	Mieszkańcy wsi			Rolnicy		
	1999	2002	2007	1999	2002	2007
Bardzo dobrze i dobrze	12,0	16,0	40,0	8,0	10,0	33,0
Ani dobrze, ani źle	54,0	54,0	36,0	55,0	55,0	40,0
Źle i bardzo źle	33,0	30,0	24,0	37,0	35,0	27,0

Źródło: ISP/CBOS 1999, ISP/CBOS 2002, CBOS 2007; Fedyszak-Radziejowska [2008b].

Zapewne sprawiła to poprawa dochodów i zamożności (u rolników przyczyniły się do tego dopłaty bezpośrednie), a także nowe możliwości ich poprawy – dość powszechna emigracja i ciągle znacząca obecność „szarej strefy” w gospodarce. Wpływ poprawy sytuacji materialnej na nastroje jest bardzo prawdopodobny, gdyż na wsi odnotowujemy największe nasilenie postaw materialistycznych i najmniejszą wrażliwość na dobro publiczne<sup>11</sup>. Na pewno jednak przypisywanie tej zmiany tylko poprawie zamożności byłoby zbyt prostym uproszczeniem. Wyłącznemu wpływowi tego czynnika przeczą ustalenia Jadwigi Koralewicz i Krzysztofa Zagórskiego, mówiące o stosunkowo małym wpływie materialnych warunków życia (a w szczególności dochodów) na optymizm życiowy. „Dochód bardzo słabo determinuje ogólne oceny życia. Rysuje się więc wyraźny wniosek, że z punktu widzenia satysfakcji życiowej nie można traktować Polaków w uproszczonych kategoriach *homo oeconomicus*” [Koralewicz i Zagórski 2008, s. 22]. Na tę poprawę nastrojów wpłynęło wiele innych czynników, jak chociażby otwarcie granic unijnych wraz z możliwościami swobodnego przemieszczania się, co cenione jest chociażby przez część ciekawej świata i nowych doświadczeń młodzieży [Szafraniec 2008], oraz cała gama nowych regulacji, które przyszedły do Polski z UE. Tej kwestii warto poświęcić więcej uwagi; zwracał na jej znaczenie Jerzy Wilkin dwa lata temu [Wilkin 2006]. Unia dla Polaków to nie tylko – jak chcieliby niektórzy – płynące środki finansowe, to także płynące z niej regulacje prawne i proceduralne, pełniące wiele funkcji. Przede wszystkim są one zdolne, poprzez ściśle określone procedury biurokratyczne, ukrócić urzędniczą samowolę i korupcję. Istnienie takiego czynnika zewnętrznego (swoistego gwaranta) jest ważne, gdyż Polacy – jak wiemy z powtarzanych badań opinii – nie ufają polskim instytucjom: parlamento-

<sup>11</sup> Według *Diagnozy społecznej* [2007], wskaźnik materializmu w 2005 i 2007 roku utrzymuje się na podobnym poziomie, podczas gdy wskaźnik wrażliwości na dobro publiczne spada.

wi, politykom, partiom politycznym. Większym zaufaniem cieszą się instytucje europejskie: Komisja Europejska, Trybunał w Strasburgu – wolne od podejrzeń o kolesiostwo i korupcję<sup>12</sup>. Oprócz tego regulacje prawne i idące za nimi instytucje są ważnym czynnikiem stabilizującym, czyniącym przestrzeń publiczną przewidywalną i bardziej przejrzystą. Dla wsi i rolników szczególnie ważne jest pojawienie się jasno określonej „polityki publicznej” – rolnej, rozwoju obszarów wiejskich, spójności. W świadomości ludzi oznacza to standaryzację każdej takiej polityki, uwolnienie jej od nieprzewidywalności krajowych wiraży politycznych. Te regulacje trzeba traktować jako transfer europejskich wzorów kulturowych, ram strukturyzujących życie społeczne, zapewniających stabilność porządku społecznego. Sprawia to, że życie społeczne staje się bardziej przewidywalne, także zachodzące w nim zmiany, co u ludzi rodzi poczucie sensu i bezpieczeństwa. Te regulacje tworzą ramy strukturalne dla działań władz, urzędników i służb publicznych, innych ludzi.

Podobny wpływ na postrzeganie życia społecznego ma transfer programów „Odnowy wsi” czy LEADER, których procedury przewidują obligatoryjne uczestnictwo mieszkańców. To z jednej strony zapewnia kontrolę społeczną, z drugiej – wpływa na aktywizację społeczności wiejskich, której drugą fałę – po ożywieniu samorządowym w latach dziewięćdziesiątych – właśnie obserwujemy. Jest to jednak, jak dowodzą badania nad PP Leader+ czy programem „Odnowy wsi” [Krośniak 2007], przede wszystkim aktywizacja wiejskich elit, „aktywizacja elitystyczna”. Badania CBOS-u wykazują bowiem, że ta aktywność – i ludności wiejskiej, i rolników – spada. Potwierdza to *Diagnoza społeczna* [2007], gdzie tę aktywność odnotowano jeszcze niższą (tabela 9).

TABELA 9. Zaangażowanie w pracę społeczną w 2004 i 2007 roku [%]

Rodzaj aktywności społecznej	Wieś		Rolnicy	
	2004	2008	2004	2008
Pracujący społecznie na rzecz swojego środowiska i potrzebujących	33	27	51	39
Pracujący w organizacjach obywatelskich	23	19	22	21
Zbiórca wskaźnik aktywności	39	38	53	47

Źródło: CBOS 2008/20.

Mieszkańcy wsi i rolnicy, podobnie jak wszyscy Polacy, stali się euroentuzjastami. Badania opinii licytują się rosnącymi wskaźnikami admiracji UE: członkostwo w UE popiera 86% Polaków, 82% mieszkańców wsi, 80% rolników<sup>13</sup>. Na ile ten euroentuzjazm jest powierzchowny, a na ile jest wskaźnikiem rodzących się postaw europocentrycznych? Wyniki innych analiz przemawiają raczej za tą pierwszą tezą. O powierzchownym euroentuzjazmie świadczą między innymi wyniki badań nad migracjami ze wsi na Zachód. Izabella Bukraba-Rylska [2008, s. 288] stwierdza, że: „...domocentryczna orientacja, familizm oraz silny du-

<sup>12</sup> Według badań CBOS, w 2008 roku zaufanie do UE deklarowało 73% Polaków, ONZ – 69%, władz lokalnych – 68%, sądów – 59%, urzędników administracji publicznej – 53%, sejmu i senatu – 39%, partii politycznych – 28% [CBOS 2008/30].

<sup>13</sup> W kwietniu 2007 roku, według badań CBOS.

alizm w postrzeganiu rodzimych i zagranicznych realiów przy ostrej cenzurze odgraniczającej «życie tu» i «pracę tam» sprawiają, że badani nie widzą jakiegokolwiek znaczącego transferu w zakresie innowacji, konsumpcji i kompetencji między tymi dwoma obszarami. Dopuszczają oni jedynie przepływ ludzi, motywowany względami finansowymi i owocujący odpowiednim zarobkiem, ale już niekoniecznie przepływ wzorów życia, wartości i towarów<sup>14</sup>.

Analizując naturę europocentryzmu wsi, warto zasygnalizować jeszcze jedną zmianę: politycznych orientacji, jaką przyniosły wybory 2007 roku. Jak pisze Tomasz Żukowski [2008], z mapy politycznej wsi prawie znikły tzw. partie radykalne i ludowe (Samoobrona i LPR), ustabilizowała się na dość niskim poziomie lewica (LiD), wzmocniło swoją pozycję PSL. Najważniejszy jednak wydaje się Żukowskiemu fakt, że w sumie aż 66,6% głosów wsi zdobyły dwie partie centroprawicowe: PiS (38,6%) oraz PO (28,0%); obydwie te partie odnotowały wyraźny wzrost liczby zwolenników między 2005 a 2007 rokiem. W tym kontekście warto przytoczyć inną, bardzo interesującą interpretację Tomasza Zaryckiego [2008]. Od lat śledzi on podziały na polskiej scenie politycznej i zauważa, że już w wyborach 2005 roku zacierają się dwa podstawowe podziały: lewica – prawica oraz miasto – wieś. Ten drugi podział odtwarza się jednak w inny sposób, według za każdym razem inaczej rozumianego podziału centrum – peryferie. Dla niektórych partii, jak PiS, osią programową jest budowa państwa narodowego według schematu z końca XIX wieku; do takiego programu jest także dość blisko PSL-owi. Integracja z UE jest sprawą drugorzędna, jeśli nie szkodliwa. Dla innych partii, takich jak PO czy partie lewicowe, centrum, z którym należy się zintegrować, leży na zachodzie Europy, w Unii Europejskiej. Jeśli tak popatrzymy na strukturę politycznych wyborów wsi, to partie o programach eurosceptycznych dominują na wsi, zdobywając głosy około 3/5 wyborców. Euroentuzjizm wsi jest więc w dużej mierze powierzchowny, dominuje tu – by użyć określenia Catherine Durandin – swojski autochtonizm, podczas gdy kosmopolityczna europejskość jest odrzucana [Durandin 1997].

Nowe tendencje zmian – jako nowe, a więc i łatwiej zauważalne – są trudniejsze do analizy, gdyż po 5 latach trudno odpowiedzieć, na ile są efemeryczne, a na ile trwałe. Zmiany nastrojów wsi są widoczne, jednak – jak pokazują badania Janusza Czapińskiego od początku lat dziewięćdziesiątych – systematycznie poprawiają się one w całym społeczeństwie: średnia ocen życia jako całości rośnie z 3,43 w 1993 roku do 2,88 w 2007 roku<sup>15</sup>, sytuacji finansowej własnej rodziny odpowiednio z 4,27 do 3,47, obecnych dochodów z 4,19 w 2000 roku do 3,62 w 2007 roku [*Diagnoza społeczna 2007*, s. 143–144]. Rosnący europocentryzm wsi ma natomiast swoistą naturę: to akceptacja „Brukseli” i bardzo ostrożny (jeśli nie negatywny) stosunek do wartości „kosmopolitycznej Europy”. Naj-

<sup>14</sup> Ta hipoteza Bukraby-Rylskiej wymaga jednak dalszej weryfikacji, gdyż inni autorzy cytowani przez Autorkę tej hipotezy, jak Perepeczko [2008], dostrzegają przenoszenie wzorów także w wadliwych migracjach. Zapewne pomocny w wyjaśnieniu tego zjawiska byłby opis prac, jakie więcej emigranci wykonują na Zachodzie, także opis warunków, w jakich egzystują, co znacznie ogranicza możliwość poznania tzw. codziennego życia społeczeństw zachodnich.

<sup>15</sup> Skala stopnia zadowolenia: 1 – bardzo zadowolony, 6 – bardzo niezadowolony.

większe znaczenie można upatrywać w zmianach, jakie niesie „brukselska regulacyjność”, wnosząc przewidywalność, planowanie na podstawie prognozy, co stwarza strukturalne ramy dla powstawania kultury zaufania i jest jednym z fundamentów powstawania racjonalnych, otwartych osobowości i obywatelskich społeczeństw.

## KILKA UWAG KOŃCOWYCH

Zmiany, jakie niesie polskiej wsi przynależność do Unii Europejskiej, wpisują się w serię zmian, jakie dokonują się na polskiej wsi z przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, oraz zmian, będących efektem systemowej transformacji zapoczątkowanej przez przełom 1989 roku. Patrząc z takiej perspektywy, wieś jawi się jako przestrzeń dynamiczna, a dokonujące się zmiany można podzielić na trzy rodzaje. Są to więc zmiany, które wpisują się w dotychczasowe procesy, zmiany, które dotychczasowe procesy korygują, oraz te, które nowe procesy zaczynają. O trwałości i społecznej doniosłości tych ostatnich trudno zasadnie wyrokować. Na te zmiany, ich zasięg i kierunek wpływ będą miały zjawiska, jeszcze dziś nie do końca rozpoznane, takie jak na przykład ostatni kryzys.

Zmiany, jakie powyżej syntetycznie opisaliśmy, mają ponadto bardzo odmiennie oblicza regionalne, gdyż w poszczególnych regionach odmienny jest udział ludności wiejskiej, jej demograficzna i społeczna dynamika, związki z rolnictwem, systemy wartości. Procesy zmian mają także odmienną dynamikę w przekroju różnych układów centrum – peryferie: regionalnym, subregionalnym i lokalnym [Rosner 2008, s. 289]. Powoduje to różnicowanie się wiejskiego charakteru tych obszarów, powstają różne odmiany wiejskiej przestrzeni społecznej<sup>16</sup>, a to jest jedną z niepodważalnych konstatacji europejskiej socjologii wsi w ostatnich latach.

## BIBLIOGRAFIA

- Bukraba-Rylska I., 2008: *Kapitał kulturowy w działaniu, czyli stare i nowe migracje zarobkowe*. W: *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian*. Red. M. Drygas, A. Rosner. IRWiR PAN, Warszawa: 281–298.
- CBOS 2008/BS20. *Polacy o swojej aktywności społecznej*.
- CBOS 2008/BS30. *Zaufanie społeczne w latach 2002–2008*.
- CBOS 2008/BS89. *Jak żyje się rolnikom?*
- Diagnoza społeczna*, 2003. Red. J. Czapiński, T. Panek. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Warszawa.
- Diagnoza społeczna*, 2005. Red. J. Czapiński, T. Panek. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Warszawa.
- Diagnoza społeczna*, 2007. Red. J. Czapiński, T. Panek. Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa.
- Domański H., 2004: *Struktura społeczna*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Durandin C., 1997: *Européisme et autochtonisme en Europe Centrale et Orientale: de la guerre froide a la guerre chaude*. „Xenopolia” 5, 1–4: 74–83.

<sup>16</sup> Według obszernej publikacji z 2006 roku *Nouvelles ruralités, nouvelles urbanités en Europe*.



- Dzun W., 2008: *Duże gospodarstwa rolne przed i po wejściu do UE*. W: *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian*. Red. M. Drygas, A. Rosner. IRWiR PAN, Warszawa: 93–114.
- Fedyszak-Radziejowska B., 2008a: *Polska wieś w cztery lata po akcesji – wymiar demarginalizacji*. W: *Polska wieś 2008. Raport o stanie wsi*. Red. J. Wilkin, I. Nurzyńska. Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa: 59–76.
- Fedyszak Radziejowska B., 2008b: *Psychospołeczny wymiar zmian na polskiej wsi*. W: *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian*. Red. M. Drygas, A. Rosner. IRWiR PAN, Warszawa: 337–356.
- Frenkel I., 2004: *Struktura społeczno-zawodowa ludności wiejskiej w świetle wyników spisu 2002*. IRWiR PAN, Warszawa.
- Frenkel I., 2005: *Struktura demograficzno-zawodowa ludności wiejskiej w świetle wyników narodowego Spisu Powszechnego 2002*. W: *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*. Red. A. Rosner. IRWiR PAN, Warszawa: 65–107.
- Frenkel I., 2008: *Przemiany demograficzne i aktywność ekonomiczna ludności wiejskiej w pierwszych latach XXI wieku*. W: *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian*. Red. M. Drygas, A. Rosner. IRWiR PAN, Warszawa: 175–194.
- Fuga A., 2007: *Les groupes sociaux ruraux transitionnels*. W: *Nouvelles urbanites, nouvelles ruralites en Europe*. Ed. Y. Lugenbuhl. P. I. E. Peter Lang, Bruxelles, Bern, Berlin, Frankfurt, New York, Oxford, Wien: 375–381.
- Halamska M., 2005: *Segment agrarny w zmieniającej się strukturze społeczeństwa polskiego*. „Wieś i Rolnictwo” Suplement do 3 (128): 33–55.
- Halamska M., 2007a: *Przemiany polskiej wiejskości*. W: *Rozwój, region, przestrzeń*. Red. G. Gorzelak, A. Tucholska. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego – EUROREG UW, Warszawa: 235–263
- Halamska M., 2007b: *Regionalne zróżnicowanie rozwoju wsi*. W: *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*. Red. G. Gorzelak. Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa: 76–96.
- Halamska M., 2008: *Kapitał społeczny wsi. Próba rekonstrukcji*. „Przegląd Socjologiczny” LVII: 81–105.
- Kaleta A., 2005: *Wielozawodowość na obszarach wiejskich*. W: *W obliczu zmiany: wybrane strategie działania mieszkańców polskiej wsi*. Red. K. Górlach, A. Foryś. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków: 49–62.
- Koralewicz J., Zagórski K., 2008: *O warunkach życia i optymistycznej orientacji Polaków*. W: *Życie po zmianie. Warunki życia i satysfakcje Polaków*. Red. K. Zagórski. CBOS – Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa: 13–44.
- Krośniak P., 2007: *Odnowa wsi – implementacja koncepcji w Polsce*. Praca magisterska. EUROREG UW, Warszawa.
- Nouvelles urbanites, nouvelles ruralites en Europe*. Ed. Y. Lugenbuhl. P. I. E. Peter Lang, Bruxelles, Bern, Berlin, Frankfurt, New York, Oxford, Wien.
- Perepeczko B., 2008: *Zagraniczne migracje zarobkowe mieszkańców wsi – między koniecznością a wyborem*. W: *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian*. Red. M. Drygas, A. Rosner. IRWiR PAN, Warszawa: 269–280.
- Poczta W., 2008: *Rolnictwo*. W: *Polska wieś 2008. Raport o stanie wsi*. Red. J. Wilkin, I. Nurzyńska. Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa: 27–46.
- Rosner A., 2008: *Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich w Polsce*. W: *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian*. Red. M. Drygas, A. Rosner. IRWiR PAN, Warszawa: 211–228.
- Szafraniec K., 2008: *Plany emigracyjne (wiejskiej) młodzieży*. W: *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian*. Red. M. Drygas, A. Rosner. IRWiR PAN, Warszawa: 248–268.
- Wilkin J., 2006: *Sami swoi? Polscy rolnicy w UE*. W: *Polska wieś 2006. Raport o stanie wsi*. Red.

- J. Wilkin, I. Nurzyńska. Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa: 9–20.
- Wilkin J., 2008: *Wprowadzenie*. W: *Polska wieś 2008. Raport o stanie wsi*. Red. J. Wilkin, I. Nurzyńska. Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa: 89–98.
- Zarycki T., 2008: *Kulturowo-polityczne uwarunkowania modernizacji Polski Wschodniej i Zachodniej*. W: *Historyczno-kulturowe uwarunkowania rozwoju. Polska i Ukraina*. Red. G. Gorzelak, A. Tucholska. Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa: 59–92.
- Zegar J., 2008: *Z czego żyje polska wieś?* W: *Polska wieś 2008. Raport o stanie wsi*. Red. J. Wilkin, I. Nurzyńska. Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa: 11–26.
- Żukowski T., 2008: *Mapa polityczna wsi 2008*. W: *Polska wieś 2008. Raport o stanie wsi*. Red. J. Wilkin, I. Nurzyńska. Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Warszawa: 77–86.

## FIVE YEARS IN EU: OLD AND NEW TRANSFORMATION PROCESSES IN POLAND’S RURAL AREAS

**Abstract.** The article marks an attempt at the assessment of changes that have taken place in the rural areas of Poland over five years of its membership of the European Union. The changes attributable to Poland’s presence in the European Union can be included in the series of changes that occurred in the country’s rural areas in the late 1970s and the early 1980s as well as those brought about by systemic transformation launched in 1989. A look at the Polish countryside from such perspective permits to see it as a dynamic space and to divide the occurring changes into three categories: the category of changes remaining within the scope of the earlier started processes, the category of changes correcting this processes, and the category of changes inaugurating new process. The article consists of two parts. In the first part the author describes the influence of EU membership on the long-term transformation processes started in the past: a slow-down in the pace of deruralisation of the countryside and dualisation of agriculture, a faster pace of disagrarisation and re-stratification of the rural community. In the article’s second part the author deals with the spheres where new phenomena surface – chiefly, the sphere of social awareness (optimism, ambivalent Europeanisation) and the sphere of regulations that create the basis for a new civic character of the rural community.

**Key words:** EU membership, social change, social process, deruralisation, disagrarisation, re-stratification, social moods, ambivalent Europeanisation